



FURCA

FUNDACJA RZYMSKIEGO CENTRUM AKADEMICKIEGO

BIULETYN

NR 2/2020



***Niech ten wakacyjny czas będzie okazją do dziękczynienia Bogu za jego dobro i wspaniałomyślność.***

***Udanych i Błogostawionych wakacji***

***życzy***

***Zarząd Fundacji FURCA***

## **WYDARZENIA II KWARTAŁU 2020**

### **Zakończenie roku akademickiego 2019/2020**

Ostatnie półrocze był to wyjątkowy, nietypowy czas zajęć i egzaminów. Z powodu pandemii koronawirusa studenci odbywali swoje zajęcia, a także egzaminy w trybie online. Wielu z nich wróciło do Polski, bo także z rodzinnego domu mogli łączyć się ze swoimi profesorami. Z jednej strony jak przyznawali sami studenci w tym okresie mieli więcej czasu i spokoju na samodzielną naukę, ale z drugiej strony bardzo brakowało im dostępu do bibliotek i wielu przydatnych lektur czy podręczników. Również po raz kolejny mogli się przekonać o kompetencji nie tylko profesorów, ale także całej kadry odpowiedzialnej za nauczanie online. Korzystali z różnych sposobów przekazywania wiedzy: czasem była to videokonferencja przez Skype'a, Zoom'a czy Google Meet, czasem były to filmy z wykładami nagranych przez profesorów, a czasem po prostu wskazówki lektur. Profesorowie w tym czasie byli bardzo dyspozycyjni w udzielaniu odpowiedzi na wszelkie pytania i wątpliwości.

W rezultacie wszyscy studenci zaliczyli kolejny rok, uzyskując nawet bardzo wysokie noty. Także odbyły się obrony licencjatu. Przebiegały one już na „żywo” w czerwcu z zachowaniem odpowiednich środków bezpieczeństwa.

*„Niedawno zostały zakończone wykłady i egzaminy na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Navarry w Pamplonie. Z doświadczenia każdy z nas wie, że był to szczególny czas, a to ze względu na panującą epidemię, która mimo, iż jej przyczyną jest mały wirus, obiegła cały świat. Mimo to, dla mnie był to etap wyjątkowy także dlatego, iż to pierwszy rok moich zajęć akademickich na Uniwersytecie i zarazem pierwsze egzaminy.*

*Pamiętam, że po skierowaniu mnie na studia czułem lekki stres, ponieważ nigdy wcześniej nie pracowałem poza granicami naszego kraju, nie znałem też języka hiszpańskiego. Jednak wciąż przypominałem sobie słowa, które często powtarzano nam podczas formacji seminaryjnej: „za posłuszeństwem idzie błogostawieństwo”. I tak, studia teologii duchowości na Uniwersytecie Navarry stały się dla mnie okazją do nowych doświadczeń, którym należało stawiać czoła oraz stały się sposobnością do rozwoju intelektualnego i duchowego. Życzliwość profesorów, studentów oraz styczność z tamtejszymi obyczajami i językiem pozwoliły szybko zrozumieć, że znajduję się na swoim miejscu, a przede wszystkim z pomocą Bożą i ludzką, mogę spełniać powołanie, do którego wezwał mnie Kościół.*

*Pierwszy rok nauki i pobytu w Hiszpanii dał mi do zrozumienia, że mimo różnorodności w zwyczajach, języku, wszyscy, jako wierzący, jesteśmy wezwani do świadectwa i wskazywania na Chrystusa. Cenię sobie fakt, iż Uniwersytet, poprzez swoją działalność, dba nie tylko o formację intelektualną studentów, ale także o rozwój duchowy, do czego zobowiązuje mnie szczególnie kierunek moich studiów – teologia duchowości. Życzliwy i ciekawy przebieg wykładów oraz osobiste podejście do studentów są okazją do poszerzania horyzontów teologicznych, co ściśle jest związane z formacją w wierze, by była ona prawdziwa. Rok studiów w Pamplonie uświadomił mi fakt, o którym w wywiadzie z Peterem Seewaldem wspominał Joseph Ratzinger, a mianowicie „że teologię studiuje człowiek nie dlatego, że chce wyuczyć się jakiegoś rzemiosła, lecz dlatego, że chce pojąć wiarę, a to wymaga, by (...) wiara była prawdziwa. (J. Ratzinger, „Sól ziemi. Chryścijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci”, [rozm. Peter Seewald], Kraków 2005, s. 50.) Owo powołanie, jakim jest dla mnie obecnie studiowanie, daje do zrozumienia, by czynić to z pełnym zaangażowaniem, ufnością Bogu i w duchu służby, by potem świadczyć o Bogu i pomagać innym w formacji duchowej, która ma przecież oddziaływanie w wymiarze osobistym, moralnym i społecznym ludzkiej egzystencji.*

*Jak już wspominałem, ciekawym doświadczeniem były ostatnie dni wykładów i egzaminów. Przez epidemię zajęcia i egzaminy odbywały się w formie elektronicznej. Udało się jednak szczęśliwie zakończyć rok akademicki, ale myślę, iż także mocniej zaufać Bożej Opatrzności. „ – ks. Paweł Labuda*

## **Nowi studenci roku 2020/2021**



### **Ks. Damian Ranachowski (Archidiecezja gdańska)**

Ksiądz Damian urodził się 6 kwietnia 1994 roku w Gdańsku. Pochodzi miejscowości Rutki koło Żukowa w powiecie kartuskim w województwie pomorskim.

Jest absolwentem X Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni im. Gdyńskich Nauczycieli Bohaterów II Wojny Światowej oraz Gdańskiego Seminarium Duchownego w Gdańsku Oliwie afiliowanego do Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

21 lutego 2019 roku obronił pracę magisterską z zakresu teologii pastoralnej pt. „Działalność Poradnictwa Rodzinnego Archidiecezji Gdańskiej w świetle adhortacji apostolskiej papieża Franciszka *Amoris laetitia*”, uzyskując dyplom ukończenia studiów z wyróżnieniem. Świecenia kapłańskie przyjął 18 maja 2019 roku w Archikatedrze Oliwskiej. I następnie pełnił posługę duszpasterską w parafii św. Ignacego Loyoli w Gdańsku w okresie od 1 lipca 2019 roku do 1 lipca 2020 roku.



### **Ks. Piotr Miszta (Diecezja Kaliska)**

Ksiądz Piotr będzie studiował teologię dogmatyczną na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie.

Urodził się w Busku Zdrój. W tym mieście ukończył szkołę podstawową, gimnazjum, jak również szkołę średnią. *Po przyjęciu pierwszej Komunii Świętej służył w parafii jako ministrant. Sądzę, że jest to jeden z czynników, który wpłynął na wybór obranej przeze mnie drogi. Mogłem wtedy przyglądać się życiu wielu kapłanów na czele z księdzem proboszczem, którzy byli dla mnie wzorem. Drugą rzeczą, która mogła doprowadzić mnie do rozpoznania powołania, jest praca mojej siostry katechетки, która uczył mnie w Szkole Podstawowej. To ona zachęciła mnie do udziału w olimpiadach biblijnych i w ten sposób pobudziła do lektury Pisma Świętego.* Po maturze złożył dokumenty w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach i rozpoczął formację od października 2012 r. *„Był to wspniany czas pogłębiania wiary i wiedzy. Miałem szansę spotkać tu kapłanów, którzy budzili mój podziw i szacunek, jak również wyjątkową wspólnotę mojego rocznika”.* Na diakona został wyświęcony 13 maja 2017 roku równo w stulecie objawień fatimskich. Świecenia prezbiteriatu przyjął 26 maja 2018 roku z rąk księdza biskupa ordynariusza kieleckiego Jana Piotrowskiego. W tym samym roku został skierowany do posługi w niewielkiej parafii Łosień, położonej blisko podkieleckiego Piekowszowa.

***„zawsze budowałem się przykładem wiary wspólnoty parafialnej i księdza proboszcza. To doświadczenie na trwałe pozostanie w mojej pamięci”.***

***„ Na studiach mam nadzieję spotkać mistrzów, którzy pomogą mi znaleźć prawdziwe skarby wiary i Ducha Św.”***



### **Ks. Jakub Suszyński (Diecezja szczecińsko-kamieńska)**

Ksiądz Jakub będzie studiował prawo kanoniczne na papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie.

Ks. Jakub Suszyński pochodzi z Trzebiatowa w Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej. Jego formacja duchowa i życie religijne było związane z parafią pw. Macierzyństwa NMP - Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w rodzinnym mieście, a przede wszystkim ze służbą liturgiczną, w której posługiwał przez wiele lat jako ministrant, lektor i organista. Po zdaniu matury rozpoczął studia na kierunku archeologia w Uniwersytecie Szczecińskim. Po roku wstąpił do Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie. 25 lipca 2017 roku został wyświęcony na kapłana w Bazylice Archikatedralnej pw. św. Jakuba Apostoła w Szczecinie przez Księdza Arcybiskupa Andrzeja Dziegę. Po święceniach przez dwa lata pracował jako wikariusz w parafii pw. NMP Gwiazdy Morza w Świnoujściu, a zarazem jako katecheta w dwóch szkołach podstawowych w Wapnicy koło Międzyzdrojów i w Świnoujściu. Drugą parafią, w której posługiwał była parafia pw. Narodzenia NMP w Choszcznie, gdzie również katechizował tym razem młodzież.

***Ksiądz zawsze jest potrzebny i że trzeba pokochać miejsce i ludzi, do których jest się posłanym.***



### **Ks. Mateusz Świtek (Diecezja tarnowska)**

Ksiądz Mateusz będzie studiował teologię na Uniwersytecie Nawarry w Pampelunie.

Ksiądz Mateusz urodził się 5 stycznia 1991 r. w Nowym Targu. Po zdaniu matury rozpoczął studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W następnym roku podjął także równoległe studia filozoficzne na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie.

W czerwcu 2012 roku przerwawszy oba rozpoczęte kierunki wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. W latach seminaryjnych angażował się w działalność koła teatralnego, koła naukowego teologów oraz był redaktorem gazety seminaryjnej. Odbывał praktyki duszpasterskie w parafii Polskiej Misji Katolickiej w Hanowerze oraz w Tymbarku. Studia teologiczne na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie – Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie, ukończył w roku 2018. Od sierpnia 2018 roku pełnił posługę wikariusza i katechety w parafii Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Wysowej Zdroju.

***„Mam nadzieję, że studia w Pampelunie pozwolą mi doświadczyć różnorodności i powszechno Kościoła, a także będą nowym doświadczeniem duszpasterskim. Dzięki nim będę lepiej służył Bożemu w ukazywaniu zdumiewającego piękna prawd wiary.”***



## W oczekiwaniu na beatyfikację Prymasa Stefana Wyszyńskiego



Wydawnictwo AA z okazji zbliżającej się beatyfikacji Prymasa Stefana Wyszyńskiego wydało specjalny album. Jest to jedyna taka książka o Prymasie Tysiąclecia przedstawiająca fakty z życia, wspomnienia świadków, bogactwo fotografii oraz głos bł. kard. Wyszyńskiego na archiwalnych nagraniach. Wydana jest w trzech językach: po polsku, angielsku i włosku. Dzięki uprzejmości wydawców, Fundacja Rzymskiego Centrum Akademickiego zamieściła w tym albumie swoją wkładkę. Dzięki tej informacji napisał do nas Biskup Senior Archidiecezji Lubelskiej ks. Ryszard Kapuściński :

*„O Fundacji FURCA dowiedziałem się z reklamy na ostatniej stronie nowego Albumu o bł. Kard. S. Wyszyńskim pt. Niezłomny Błogosławiony, wyd. AA, Kraków 2020. Ponieważ sam miałem szczęście studiować w Rzymie w latach 1963 - 1969 (licencjat na „Biblicum” i doktorat na „Angelicum”), korzystając ze stypendium przyznanych mi właśnie przez bł. Kard. S. Wyszyńskiego z prawem do zamieszkania w Papieskim Instytucie Polskim, dlatego staram się na różny*

*sposób, oprócz modlitwy, służyć dołg wdzięczności względem moich dobroczyńców. „*

Ks. Biskup przekazał nam także wywiad jakiego udzielił do „Niedzieli Lubelskiej „ w 2019 r. w którym przedstawił swoje wspomnienia o ks. Prymasie.

### **Kiedy pierwszy raz spotkał się Ksiądz Biskup z kard. Wyszyńskim?**

*Gdy przyjechałem do Liceum Biskupiego w Lublinie we wrześniu 1949 r. ks. Prymas był już w Warszawie. Byłem na pierwszym roku studiów w seminarium, gdy został aresztowany, pamiętam, jak ojciec duchowny prosił nas o modlitwy i zacytował słowa z Zachariasza „uderz pasterza, a rozproszą się owce” (Za 13,7). Do Lublina przyjechał Ksiądz Prymas na uroczystą inaugurację na KUL 11 listopada 1956 r. Głosił homilię w czasie Mszy św. w Kościele Akademickim i przemawiał w Auli. Wtedy widziałem go po raz pierwszy.*

*Drugi raz spotkałem go na Jasnej Górze, kiedy już jako diakon towarzyszyłem w roli kapelana ks. bp. H. Strąkowskiemu 26 sierpnia 1958 r. Miałem okazję być dość blisko Księdza Prymasa, i obserwować go jak głosił kazanie podczas sumy, wyjął kartkę z brewiarza, na której miał zapisane punkty do homilii. Podobało mi się jak mówił pięknym polskim językiem, nie powtarzał się, nawiązywał do tekstów biblijnych i do naszej sytuacji. Mówił o wierności łasce uświęcającej – temat drugiego roku Wielkiej Nowenny.*

*Bliżej później poznałem Księdza Prymasa, kiedy otrzymałem stypendium na kontynuowanie studiów biblijnych w Rzymie. Miałem przydzielone zamieszkanie w Instytucie Polskim przy ulicy Pietro Cavallini, gdzie zatrzymywał się Ksiądz Prymas, kiedy przyjeżdżał do Rzymu. Początkowo zatrzymywał się tam także ksiądz arcybiskup, później kardynał Wojtyła.*

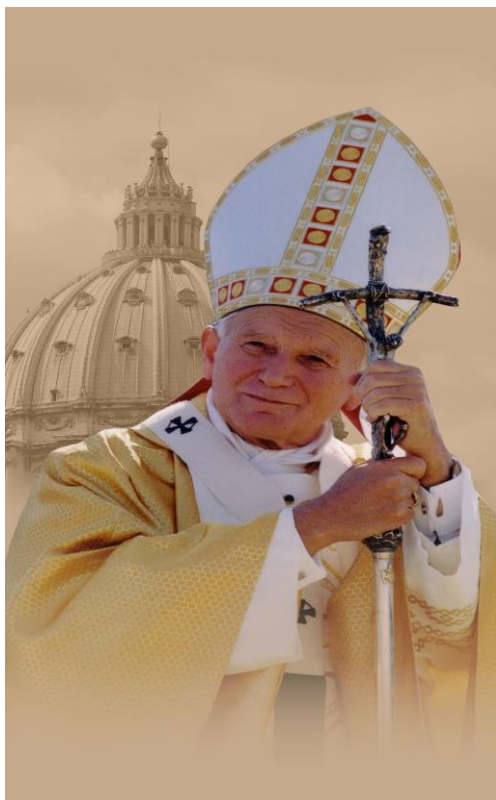
### **Jak wyglądały te rzymskie spotkania?**

*Był bardzo zajęty i miał mało czasu dla nas. Do Mszy św. służyli mu księża z Gniezna lub z Warszawy. Często uczestniczyła jakaś grupa Polonusów. Podziwiałem jak się przygotowywał i z jakim namaszczeniem ją sprawował. Widziałem też jak klękał wieczorem do konfesjonatu, aby skorzystać z sakramentu pokuty u ks. inf. Franciszka Mączyńskiego, rektora naszego domu, byłego więźnia obozu koncentracyjnego. Podczas Soboru tylko kolacje mieliśmy razem. Często ks. Prymas zapraszał na nie Ojców Soboru lub innych gości. Czasem zapraszał nas do zakrystii, aby udzielić nam pouczenia czy zwrócić na coś uwagę. Zapamiętałem dwa takie spotkania. Jedno dotyczyło noszenia sutanny jako stroju duchownego, abyśmy „nie przebierali się za kelnerów”. Drugie dotyczyło przedmiotów podawanych jemu czy innym biskupom do przewiezienia do Polski. Mówił, że chętnie zabieramy obrazki czy inne przedmioty liturgiczne, książki a nawet materiały na sutannę, habit czy welon, ale żywności to jeszcze nam w Polsce nie brakuje.*

**Pełny tekst tego wywiadu znajduje się na stronie internetowej Fundacji.**

# 100 ROCZNICA URODZIN JANA PAWŁA II

Z okazji wypadającej w tym roku 100 rocznicy urodzin Jana Pawła II zwróciliśmy się z prośbą do naszych studentów o napisanie tekstu związanego z naszym Papieżem. Miały to być wspomnienia związane z jego osobą lub odniesienie się do jego działalności, nauki lub wszelkie inne myśli, refleksje (Pełne teksty wypowiedzi księży można przeczytać na stronie Fundacji [www.furca.org](http://www.furca.org) w dziale cytelnia i aktualności.



## Wspomnienia z kanonizacji Jana Pawła II ks. Paweł Grzesiak, teologia dogmatyczna PUSC

„...26 kwietnia 2014. Godziny wieczorne. Piazza Navona, przepiękny plac w centrum Rzymu, dawny stadion Domicjana, świadek męczeńskiej śmierci świętych, a pośród nich młodej chrześcijanki Agnieszki, dzisiaj przybrał się w dwie barwy czerwień i biel. Chociaż ewidentnie czerwień skojarzy się z męczeństwem, a biel z czystością to dziś to zestawienie oznacza Polska! Przyglądają się personifikacje czterech rzek Borrominiego, jak plac zapełniają coraz większe tłumy z biało-czerwonymi flagami. Radość, wspólny taniec, kolejne śpiewy, które animują Siewcy Lednicy. Raz po raz słyszymy „haczyki, haczyki”, w tańcu młoda dziewczyna z Brazylii, pyta: „Skąd jesteście? Co to za ludzie tak świetnie się bawią?” dawno z taką dumą nie wypowiadałem: To Polacy, jesteśmy z Polski!”

Mija kilkanaście minut, rozpoczyna się Eucharystia. Wspólne radosne oczekiwanie przenosi się na zupełnie inny poziom, teraz plac to wielka świątynia. Dziękujemy Bogu za wielkiego Rodaka za Jana Pawła II. O 21:37 wspominamy chwilę, w której odszedł do Domu Ojca i chociaż wszyscy za nim tęsknimy wiemy, że wciąż jest z nami, że modli się z nami także teraz. Chwilę później ruszamy na Plac Świętego Piotra, by tam czekać na te najważniejsze słowa, słowa kanonizacji...”

## Spotkałem świętego- ks. Piotr Staryszak, teologia dogmatyczna PUSC

„...Jako teolog potrafię po trosze zobaczyć wpływ św. Jana Pawła II na Kościół i świat, ale nigdy nie doświadczyłem bardziej przekonującego dowodu jego świętości. Łzy czystej miłości tych,

którzy go przecież nigdy osobiście nie spotkali. Kiedy myślę o tym papieżu lub w ogóle o świętości, to pozornie nieznaczące wiele spotkanie, zawsze wraca mi przed oczy. I budzi pragnienie świętości. To mi wystarczy...”

## Św. Jan Paweł II - ks. Tomasz Zych, teologia moralna UDEN

„Gdy zacząłem dorastać, coraz bardziej przemawiała do mnie nauka papieża Polaka. Przykład jego życia, uміłowanie modlitwy, pokora i ta wielka radość, którą zarażał wszystkich w około. Teraz jako kapłan, mogę brać przykład z jego kapłaństwa i uczyć się bycia dla innych. Bardzo cenię w nim tę otwartość na ludzi młodych. Bardzo ważne jest dziś, aby być blisko młodzieży, aby przekazywać im te dobre wartości i uczyć miłości do Pana Boga. Św. Jan Paweł II, potrafił poprzez zabawę, wspólnie spędzony czas, przekazać również prawdę o Jezusie, że on zawsze z nami jest i chcę do nas przychodzić, potrzeba tylko naszych chęci. Stąd pamiętne jego słowa, którymi rozpoczął swój pontyfikat, „Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi”, wskazują na wielką potrzebę przyjęcia Jezusa do swojego życia. Wskazują, że dużo zależy od nas ludzi, ponieważ Bóg szanuje naszą wolną wolę i pragnie abyśmy dobrowolnie otworzyli się na Jego łaski.”

## „Trzeba być pokornym, ażeby łaska Boża mogła w nas działać, przeobrażać nasze życie i przynosić owoc dobra.”? - Ks. Maciej Biedroń, teologia UDEN

„Święty Jan Paweł II ukazywał swoim życiem znaczenie tych słów, które sam wypowiedział, a które zostały zacytowane. Często ludzie, którzy się z nim spotykali stwierdzali, że w jego oczach można było zobaczyć, że w nim rzeczywiście działa łaska Boża. Św. Jan Paweł II był przepełniony miłością Boga, ponieważ pragnął nieustannie żyć i działać w obecności Boga, a czynił to w taki sposób, że inni widzieli to wielkie świadectwo wiary. Tylko Bóg i Jego obecność w człowieku może zmienić życie w czytelne świadectwo wiary, a więc ufności Bogu...”

## To kim jestem - ma znaczenie – ks. Przemysław Lech – komunikacja społeczna PUSC

Myślę, że tak często pokazywany w telewizji fragment jego kazania z 1979 roku, wygłoszonego na Placu Zwycięstwa w Warszawie, to chyba najlepsza ilustracja personalizmu Wojtyły. Tak wiele i tak często mówił o godności i znaczeniu osoby ludzkiej. Jakże kontrastowało to z marksistowską ideą mas, mas pracujących, równych w biedzie i braku perspektyw. Gdy widzimy Jana Pawła II na Placu Zwycięstwa – widzimy go... samego. Dla celów propagandowych zapewne, wszyscy koncelebranci zostali umieszczeni w pewnym oddaleniu od Papieża. Liczne zbliżenia na jego postać, wokół której nie było nikogo, miały wytworzyć wrażenie, że Wojtyła jest sam, opuszczony, bez wsparcia nawet od współbraci w episkopacie.

**Ks. Piotr Hoffmann** – „Z św. JANEM PAWŁEM II, Papieżem Polakiem, Naszym Rodakiem jestem szczególnie związany, gdyż tak jak On urodziłem się 18 maja, tyle że 72 lata później. Mogę powiedzieć, że jest On dla mnie wyjątkowym Patronem i osobistością w życiu.